

XI NOCNY RAJD ANDRZEJKOWY AKTK - 26.11.2022

Nocne „Andrzejki” AKTK-owców wieczorem,
Grzegorz przewozi grupę jeszcze za widoku,
w samochodzie komplet, towarzystwo z humorem,
Zbyszek o temacie rajdu z dawką polotu.

Front czterdziestego piątego z dozą pamiątek, (13.-16.01.1945)
historia Krasińskich za życia i po śmierci, (właściciele Maleszowej)
Ośrodek Tradycji Garncarstwa na początku,
zwiedzanie Lisowa, Piotrkowic rajd uświęci.

Noc przewidziana na integrację „Pod Krechą”, (klub Politechniki)
oczywiście z pomocą za kółkiem Grzegorza,
większość obchodu z oświetleniem przez las, pieszo,
niektórzy żyją meczem na rajdu bezdrożach. (Polska-Arabia Saudyjska)

Po salach muzealnych oprowadza Józef, (spadkobierca rodziny
z krwi i kości związany z garncarstwem w Chałupkach, Głuszków)
niestety dziś zamiera to zagłębienie duże,
z nadzieją trenują to dzieło dzieci w grupkach.

Poznajemy prozdrowotne gliny wartości,
procesy czyszczenia, wykonawstwa, suszenia,
ozdoby domowe, naczyń unikalności,
piękne, artystyczne wyrobów wykończenia.

Troska pana Józefa o przyszłość rzemiosła,
obietcano nowe pracownie i warsztaty,
oby renoma Chałupek w eter się niosła,
wciąż działało garncarstwo, jak kiedyś przed laty.

W ciemności, na szczęście bez deszczyku na Lisów,
w Świerczynie, Lisowie pomniki z luf czołgowych, 1.
po obiektach dworskich białych murów bez liku,
na wzgórzu zachowany kościół barokowy. 2.

Kaplica Krasińskich artystycznym wyczynem, (z lat 1645/47)
z epitafium Gabriela lekko nadpękniętym, (+ 1656, od kuli z 1945)
ambona w kształcie łodzi z białym baldachimem,
dlaczego Andrzej z patrona świątyni zdjęty? (w poł. XVI w. zmiana
patrona na Mikołaja)

Lśni w ołtarzu z alabastru święta Barbara,
w kościele się odnawia ołtarze, obrazy,
w kształcie ołtarzyka w nawie chrzcielnica stara,
pod chórem tablica Jawornickich - włodarzy. (od XVII na terenie parafii w rejonie
Obic, Morawicy, Woli Morawickiej)

Wspólne ujęcie z proboszczem na tle kościoła,
spacer przez Lisów, za murami plebanii sklep,
kolejna kapliczka z krzyżem - lufa czołgowa,
płot betonowy, niczym z sękatych desek drzew.

W lasku, czym się da - wzmocnienie, zimno i ślisko,
w prawo Tarnoskała z rezydencją Tarnowskich, 3.
związki z Krasińskimi, do Maleszowej blisko, *(M. Krasińska + Joachim Tarnowski)*
w Drugiej RP Wodolecznictwo Jagniątkowskich. *(lekarz Ludwik Jagniątkowski, Witold
Starzyński, Roman Maślanka do 1945)*

W obiektach po Drugiej Wojnie szkoła, przedszkole,
wewnątrz studnia kryta z uzdrawiającą wodą,
obecnie prywatna własność z parkowym polem,
do traktu schodzimy boczkiem, tu nic nie robią.

Z daleka już widoczne oświetlone mury,
klasztór bernardynów, z sanktuarium, z kościołem, 4.
trzy skromne wieże nad obiektami u góry,
pomnik głoszący Powstanie Listopadowe. *(przed kościołem)*

Historia z wyoraną pługię Matką Boską,
z fundatorem w tym miejscu kościoła, klasztoru,
z otaczaną od tego czasu z wielką troską, *(w Kaplicy Loretańskiej)*
z kaplicą w kościele uczynnych fundatorów. *(rodzina Rokszyckich)*

Ruiny starego kościoła na cmentarzu, *(1370 pw. Krzyża Świętego > św. Stanisława)*
co cenniejsze przeniesiono do Zwiastowania,
Kaplica Loretańska dodaje kurażu,
ciekawy łuk tęczy z rzeźbą pelikana.

Wzdłuż Drogi Krzyżowej dookoła kościoła,
wspaniałe ujęcie cienia grupy na murze,
rzut oka od tyłu na zakonników sioła,
Grzegorza już słyszeć, nie zostajemy dłużej.

Wszyscy już wiemy, że Polska w nogę wygrywa,
bez drzemki załoga wkrótce w klubie „Pod Krechą”,
muzyczka z nagrań z cicha przybyłym przygrywa,
kto ma, zmienia buciory na lżejsze - bo ciężko.

Opróżniane plecaki, torby - z ciast, nalewek,
Kamil serwuje kubelkiem porcje bigosu,
na poderędziu - kawa, herbata i chlebek,
najmłodsze Ola, Zuzia - dochodzą do głosu.

*(przybyły z tatą
Grzegorzem do mamy)*

Bigos każdego wzmacnia, alkohol niektórych,
przy nastrojowej muzyce, pierwsze kóleczo,
na początku „Sto Latek” Andrzejowi z góry,
tańce chwilą inności, choć zmęczeni deczko.

Podziękowanie szefowi rajdu - Zbyszkowi,
Ola Gosi coś zmęczona, nie trzyma tempa,
nawet Bartek nie potrafi jej sił odnowić,
Roch tylko wciąż notuje, żeby zapamiętać.

Wiwat upamiętniający wierszami rajdy,
sporo w nich prawdziwości, ale i satyry,
chłonąc te rymowanki doznaje się frajdy,
przewodniku Rochu - barwne twe wypociny.

Za życzenia Roch się piosenką odwzajemnia,
w jego tak ulubionym węgierskim języku,
nuty jak polskie, lecz rytm słów wszystko zaciemnia,
zawsze po „Egri Bikaver” nie ma kryzysu. (*wino „Egerska Bycza Krew*)

Dźwięczą melodie, mnożą się tańce, rozmowy,
dziewczynki wnet mistrzyniami w grze w piłkarzyki,
Czołg „Mój kawałek podłogi” bierze do głowy, (*kolega Konrad*)
tańczy na leżąco i ma niezłe wyniki.

Mija północ, a tu „Jedzie pociąg z daleka”,
tańce w kółeczku, solówki i przytulanki,
„Facet to świnią”, „Jesteś szalona” - narzekasz ?
Koniec „Andrzejek”, zbliżają się „Mikołajki”.

PRZYPISY:

1. *Krzyże przydrożne głównie z wykorzystaniem elementów luf czołgów radzieckich T34/85 oraz tusek pocisków.*
2. *Kościół św. Andrzeja, > św. Mikołaja, pierwsza parafia już w 1326 pod dekanatem Kije, obiekt murowany ~ 1500, zmiana patrona w poł. XVI, 1740 - pożar kościoła, odbudowa 1746, rozbudowa 1912/13 i po zniszczeniach II WŚ w latach 1945/78, restauracja wewnątrz do 1982.*
3. *Zespół Pałacowo-Parkowy z lat 1778/81, Joachim Tarnowski.*
4. *1628 drewniana kaplica Rokszyckich z przeniesioną wyoraną figurką MB ze św. Stanisława 1630 pozwolenie na erygowanie klasztoru, rozpoczęcie budowy klasztoru i kościoła 1652, 1690 konsekracja świątyni, 1776 budowa Kaplicy Loretańskiej, Stanisław Krasieński z Maleszowej wspólnie z Bernardynami miejscowymi, kasata klasztoru 1824, odrestaurowanie kościoła 1927, koronacja MB z Dzieciątkiem w Kaplicy Loretańskiej w 1958, wewnątrz nagrobki fundatorów kościoła Św. Stanisława Zofii i Pawła Ossowskich oraz Zwiastowania NMP Zofii i Marcina Rokszyckich.*

Kielce, 1.12.2022

Stanisław Janusz Komorowski „Roch”
Przewodnik Świętokrzyski PTTK